

Co to znaczy żyć w 5D?

Materiał z kanału Swaruu Oficial
opublikowany 22.05.2023

Mari Swaruu : Witam, mam nadzieję, że wszyscy macie się bardzo dobrze. Jestem Mari Swaruu.

Istnieją niezliczone definicje tego, jak to jest być w 5D lub żyć w 5D, i o wiele mniej takich, jak to jest być 5D. Ale nie jestem tutaj po to, aby kogokolwiek dyskwalifikować, ponieważ każdy zawsze będzie miał swoją własną wersję i swój własny szczególny punkt widzenia na ten temat. I to właśnie jest sednem mojego widzenia tego tematu, gdyż każda istota, każdy punkt uwagi Źródła jest swoją własną gęstością, jako że jest ona jedynie percepcją opartą na poziomie świadomości danej jednostki.

Inni ludzie, jeśli chodzi o gęstości egzystencjalne zdefiniowali, że im wyższa jest gęstość - tym jest mniej gęsta, a im niższa - tym jest bardziej gęsta. I że niższa gęstość składa się z cięższej materii, a wyższa z bardzo lekkiej.

Jak mówiono, łatwiej jest zmanifestować cokolwiek w wyższej i lżejszej gęstości, niż w niskiej i powolnej. I chociaż brzmi to logicznie, uważam, że jest to bardzo materialistyczny punkt patrzenia na gęstości. Ostatecznie, moim zdaniem, nie ma gęstości jako takich, co sprawia, że wszystkie te koncepcje o Ziemi 3D, stanie przejściowym 4D i bajecznym 5D pełnym miłości i światła, również uważanym za bramę do wszystkich wyższych sfer, są jedynie redukcjonistycznymi próbami opisanie koncepcji, dla których nie ma w zasadzie żadnego porównania z punktu widzenia ludzi żyjących na Ziemi, ponieważ mogą oni postrzegać jedynie to, co znajduje się w ich rzeczywistości. Ponownie - jest to ich próba wyjaśnienia czegoś bardzo skomplikowanego poprzez badanie sumy jego części, lub też łudzenie się, że poprzez etykietowanie lub nadawanie nazw częściom czegoś - zrozumie się całość.

To umysł, poziom świadomości definiuje to, czym dana jednostka żyje i czego doświadcza, a nie to, gdzie znajduje się jej ciało.

Jak powiedziałam wcześniej - nie ma gęstości, ponieważ to, co definiuje je jako takie, jest jedynie grupą idei i koncepcji w umyśle tego, kto próbuje je wyjaśnić. A jeśli więcej niż jedna osoba zgadza się z tym wyjaśnieniem - to jest to tylko porozumienie, a porozumienia są tym, co tworzy odrębne, zamknięte w sobie, samopotwierdzające się sfery, których idee nie sprawdzają się poza tym kontekstem.

Jednak, z naszych ograniczonych punktów widzenia, wszyscy będziemy starali się wyjaśnić wszystko najlepiej jak potrafimy, zgodnie z naszym aktualnym poziomem świadomości, i być może razem uda nam się wystarczająco dobrze zrozumieć i opisać to, co studiujemy. I to jest właśnie sedno dzisiejszego tematu.

Moi poprzednicy mówili wcześniej wiele razy, że 3D jest zamknięte na Ziemi, lub że jest definiowane jako Matrix tej planety, a wszystko poza pasami Van Allena, cała przestrzeń kosmiczna - to 5D. Definiowali również, czym jest 3D, 4D i 5D, i przypisywali im stałą wartość liczbową wibracji materii, na przykład Rezonans Schumanna dla Ziemi.

Jak powiedziałam wcześniej, każda osoba lub grupa ludzi zdefiniuje czym jest 5D na swój własny sposób, jednak ja w tej kwestii raczej nie zgadzam się z moimi poprzednikami. Nie można określić gęstości jako takiej w danym miejscu, na przykład wewnątrz lub na zewnątrz radiacyjnych pasów Van Allena. Gęstość jest tym kim jesteśmy, to nasz poziom świadomości, sposób w jaki myślimy, nasze wartości oraz to, jak dzielimy się tym wszystkim i jak wyrażamy to w stosunku do innych, którzy ostatecznie są tylko odbiciami nas samych.

Wiedząc, że ludzie którzy nas otaczają są naszymi odbiciami - możemy zobaczyć w nich kim jesteśmy, zarówno w tych których kochamy, jak i w tych, z którymi się nie zgadzamy - ponieważ zawsze będziemy mieć wokół siebie ludzi, którzy odpowiadają naszej wibracji. Ludzie, których nie lubimy, żeby nie powiedzieć gorzej - także odzwierciedlają aspekty nas samych, nawet te najciemniejsze przykłady, ponieważ oni również znajdują się w polu naszej uwagi.

Ludzie, do których naprawdę nie pasujemy - to nie ci, z którymi się nie zgadzamy lub nawet nienawidzimy ich z jakiegokolwiek powodu, ponieważ, jak powiedziałam powyżej - ci ludzie odzwierciedlają jedynie inne aspekty naszej własnej wibracji, i również nas definiują. Ci, do których naprawdę nie pasujemy - to wszyscy ci ludzie, o których istnieniu nawet nie wiemy, lub ci, którzy są całkowicie nieistotni dla nas, dla naszego życia i naszych wartości. To są ci, do których naprawdę nie pasujemy.

Istnieje tak wiele przykładów ludzi, rzeczy i sytuacji, które są podobne do 3D, ale znajdują się poza Ziemią, że nie można twierdzić, że wszystko w kosmosie jest 5D. Podobnie na Ziemi jest wielu ludzi, którzy mają wyraźną mentalność 5D. Dlatego nie lubię używać gęstości z przypisanymi do nich liczbami, ponieważ koncepcje te obciążone są niezliczonymi ideami i błędnymi przekonaniem New Age.

Dla mnie bycie w 5D nie jest byciem w jakimś miejscu. Nie jest też częstotliwością, którą można zmierzyć za pomocą oprzyrządowania, a tym bardziej przypisać jej wartość liczbową. To jest to jak się czujemy i jak bardzo jesteśmy świadomi wszystkiego i wszystkich, a także wiedza, że wszystko jest odbiciem tego, kim jesteśmy. Zatem kochajmy i bądźmy wdzięczni za wszystko w naszym życiu, koncentrując się na tym co dobre, ale nie będąc ślepyimi na to, co złe.

Cokolwiek nas niepokoi lub nam przeszkadza - pokazuje nam, nad czym musimy u siebie pracować. A im bardziej nas to niepokoi - tym głębszy jest nasz problem. To tylko lęk, ale to, czego się boimy, jest tym, nad czym musimy pracować. Jednak nie mówię tu o niebezpieczeństwie które jest bardzo realne, i któremu trzeba stawić czoła z odpowiednią i niezbędną ostrożnością. Mówię o dynamice chronicznego nadmiernego myślenia, które napędza pełne strachu wyobrażenia o hipotetycznych sytuacjach i wydarzeniach, które nigdy nie miały miejsca i najprawdopodobniej nigdy się nie wydarzą.

Ten proces nadmiernego pesymistycznego myślenia jest nie tylko stratą czasu i energii, ale może również zdefiniować całą osobowość jednostki i zatrzymać proces wznoszenia się jej świadomości - ponieważ strach wzbudza w umyśle jednostki samozachowawczy stan przetrwania, który utrzymuje ją w fizyczności wraz ze wszystkimi materialistycznymi wartościami i potrzebami z tym związanymi, zniechęcając ją i utrudniając jej wszystko, co duchowe.

Jest jeszcze inna koncepcja, którą również uważam za coś, co definiuje życie i bycie w wyższej gęstości, a jest to bycie świadomym wszystkich procesów myślowych, idei i wartości, które inni ludzie lub inne istoty uznają za swoje prawdy, wielokrotnie nawet w sposób nieugięty, ponieważ żyją według nich nie kwestionując ich słuszności nawet z własnego punktu widzenia i poziomu ewolucji duchowej. Oraz możliwość zrozumienia tych istot w pełni.

Dla mnie jedną z cech istoty znajdującej się w wyższym stanie świadomości jest jej zdolność rozumienia wszystkich procesów myślowych składających się na wartości, którymi kierują się ludzie żyjący w niższej gęstości. Taka istota, gdziekolwiek fizycznie znajduje się jej ciało i gdziekolwiek ona żyje, co nie ma znaczenia, rozumie dlaczego inne istoty myślą i postępują tak, jak postępują. I właśnie dzięki temu zrozumieniu istota ta będzie empatyczna i kochająca w stosunku do tych innych, wiedząc, że znajdują się oni na swoich własnych etapach duchowego wzrostu.

Istota o wyższej gęstości będzie w pełni świadoma swojego wyższego poziomu świadomości, a wraz z tym będzie w stanie zrozumieć wszystkich innych ludzi o znacznie bardziej prymitywnym i mniej rozwiniętym poziomie duchowym. I będzie również bardzo dobrze wiedziała, że wszyscy ci inni nie mogą z kolei zrozumieć jej, ponieważ brakuje im niezbędnych danych, kontekstu i doświadczenia, by byli w stanie to zrobić.

Dlatego też bardziej rozwinięta duchowo istota będzie wiedziała, że innym może zaoferować jedynie fragmenty informacji i alternatywne punkty widzenia, bez oczekiwania, że ci inni zrozumieją to co ona mówi, lub że rozumieją jej punkt widzenia. Ale mimo to - nadal będzie je oferować. A jeśli będą chcieli więcej - to dostaną więcej, ale w dokładnie takiej ilości i formie, z jaką, wg oszacowania wyższej istoty, będą oni mogli sobie poradzić. A to może oznaczać, że ta czy inna konkretna istota nie dostanie w ogóle nic.

Wyżej rozwinięta istota będzie nie tylko rozumiała, ale będzie także szanowała inne punkty widzenia tych mniej rozwiniętych istot. Będzie też rozumiała, że istoty te są mniej rozwinięte tylko z jej punktu widzenia, z punktu widzenia istoty wyżej rozwiniętej. Wiedząc przy tym, że tak naprawdę nikt nie jest bardziej rozwinięty niż ktoś inny, ponieważ każdy jest punktem uwagi samego Źródła, a zatem tym samym. I wiedząc również, że każda istota jest dokładnie na takim poziomie rozwoju duchowego, na jakim powinna być, i że nikt nie jest wyżej niż ktokolwiek inny, ponieważ ostatecznie wszyscy naprawdę jesteśmy jednym. I to naprawdę dosłownie, a nie w żaden filozoficzny czy New Age'owski sposób. Wszyscy jesteśmy połączeni.

I wreszcie, wysoce rozwinięta duchowo istota będzie także wiedziała, że jest na swoim własnym swoistym poziomie rozwoju, i że istnieją również istoty posiadające świadomość wyższą niż jej własna. I będzie tego świadoma z całkowitą pokorą. Będzie również wiedziała, iż nie oznacza to, że ona jest w jakikolwiek sposób gorsza od tych istot o wyższej świadomości, jako że już sama koncepcja bycia wyższą lub niższą świadomością jest niemożliwa do zdefiniowania w kategoriach absolutu, i że jest to tylko kolejna daremna próba zdefiniowania niezgłębionego.

Ale bycie kimś o wyższym poziomie świadomości, cokolwiek ostatecznie te słowa oznaczają, daje tej istocie zdolność rozumienia, z lotu ptaka, z góry, wszystkich światów tych mniejszych świadomości, i ludzi którzy w nich żyją. Rozumienia, jak i dlaczego każda istota działa i reaguje tak jak to robi, i kochania ich wszystkich z tym, i pomimo tego wszystkiego. Wiedząc także, że wszyscy ci inni ludzie są naszymi własnymi odbiciami, i że definiują oni to, kim my jesteśmy.

Dlatego musimy przekroczyć wszelkie uczucia dysocjacji, separacji i nienawiści, ponieważ to wszystko robimy tylko sobie. Wiedząc też, że większość tych innych ludzi jest właśnie tym, naszymi odbiciami, a my jesteśmy jedynymi, którzy nadają tym innym jakąkolwiek realną wartość w naszym życiu, ponieważ wielu z nich jest pustymi manifestacjami Matrixa i naszych własnych umysłów, i tak naprawdę wcale ich nie ma. Niemniej jednak, ich również musimy kochać za wszystko czym są i czym nie są, ponieważ oni również są nami.

Dziękuję za obejrzenie mojego filmu, bardzo to doceniam. Dziękuję również za polubienia i subskrypcję, bardzo mi to pomaga.

Dbajcie o siebie moi przyjaciele, i nie dajcie się popychać ani umniejszać wszystkim tym nikczemnym, mniej rozwiniętym przykładom nas samych, tym, którzy zawsze gotowi są nas drażnić naciskając na nasze "przyciski". Jesteście od nich o wiele więksi, gdyż z naszego doświadczenia wiemy również, że istnieje tam wiele manifestacji, które wciąż nazywamy ludźmi, a które zachowują się jak końskie tyłki.

Z wielką miłością,
Mari Swaruu

Tłumaczyła (Translated by): Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=NyuJ9IjbSJQ>

Źródło:

URL of transcript: <https://swaruu.org/transcripts/what-does-it-mean-to-be-living-in-5d-english>

Original video: <https://www.youtube.com/watch?v=Jbseu-pyk7Q>

Author: Swaruu Official - English

Original title: What does it mean to be living in 5D? (English)

Published: May 22, 2023
